№ 268. Czwartek 23. Listopada 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Inserccya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Popowce* w obwodzie złoczowskim obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, ofiarowany na cele szkolne dom pod N. 12. w przeciągu trzech lat rozszerzyć i utrzymać zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, czuwać nad ochędóstwem szkoły, dostarczać na opał szkoły rocznie 3 kubicznych sągów drzewa miękkiego, nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę diaka z pobieraniem zwykłych na 34 złr. 14 c. w. a. obliczonych dochodów, płacić rocznie 100 złr. w. a. gotówka, dodawać mu do tego 10 mierzyc żyta w ziarnie, i odstąpić mu oraz do użytku położony przy szkole ogród rozległości 150 sążni kwadratowych.

Na polepszenie tej dotacyi zapewnił tamtejszy arendarz *Szymon Kubrik* na czas swego teraźniejszego stosunku dzierżawy rocznie 2 złr. w. a.

Podobnie obowiązała się gmina *Kamionka* w obwodzie stryjskim po wieczne czasy celem założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, wystawić w przeciągu roku budynek szkolny i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, czuwać nad ochędóstwem szkoły, na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela dostarczać rocznie 114 fur miękkiego drzewa, a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę diaka z pobieraniem zwykłych dochodów, rocznie 100 złr. w. a., i dozwolić mu oraz paszenia 2 krów na pastwisku gminnem.

Okazaną temi ofiarami troskliwość rzeczonych gmin o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 3. listopada 1865.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem pismem odręcznem z 16. listopada b. r. raczył najmiłościwiej uwolnić ministra finansów Jana hrabiego *Larisch Mönnich* na prośbę tegoż od posady marszałka sejmu krajowego w Księstwie górnego i dolnego Szląska, z uznaniem jego pożytecznych usług, i mianować marszałkiem sejmu krajowego tegu Księstwa, deputowanego sejmu krajowego *Amanda* hr. *Khuenburga*.

Minister stanu na wniosek odnośnego biskupiego ordynaryatu mianował suplenta religii przy gymnazyum w Nowym Sączu Franciszka *Fox* rzeczywistym nauczycielem religii przy tymże zakładzie.

Na podstawie najwyższych patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859 odbędzie się dnia 1. grudnia b. r. o godzinie 10. przedpołudniem w gmachu bankowym przy ulicy Singera 430 i 431 losowanie dawnego długu państwa.

Zaraz potem odbyło się 8 losowanie seryi i numerów wygrywających pożyczki loteryjnej z roku 1864.

Z c. k. dyrekcyi długu państwa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 23. listopada.

W chwili, w której to piszemy, udają się właśnie posłowie na sejm galicyjski do świątyń pańskich, a mianowicie do kościoła katedralnego obrządku łacińskiego i do cerkwi parochialnej miejskiej obrządku gr. kat., w których odbędzie się uroczyste nabożeństwo z suplikacyami o Błogosławieństwo Boże, otwarcie sejmu poprzedzające. Ważne będą zaiste prace sejmu tego i kraj błogich po nich oczekuje owoców. Można się zaś oddać nadziei, iż oczekiwanie kraju spełnione będzie, zwłaszcza przy radośnem wrażeniu, jakie sprawił świeży akt łaski monarszej, i przy powszechnem lojalnem usposobieniu mieszkańców Galicyi, którego to usposobienia dziennik tutejszy *Hasło* wymownym był wyrazem, w artykule wstępnym, który w dzisiejszym numerze w całości zamieszczamy. Bóg litościwy zmiłuje sie nad krainą dwuletnim nieurodzajem i różnemi udręczeniami trapioną, i nie odmówi błogosławieństwa pracom sejmowym, które ją do lepszej przyszłości doprowadzić mogą.

Uznanie Włoch ze strony Bawaryi nie podlega już teraz żadnej wątpliwości; „Bawarya oznajmiła to uznanie urzędownie dworom w Wiedniu i w Rzymie, uwiadomiła oraz o tym akcie nuncyusza papieskiego i reprezentanta Króla Franciszka II. w Mnichowie. Wkrótce nastąpi też zapewnie mianowanie posła bawarskiego do Włoch, a tymczasowo otrzymał poseł bawarski w Rzymie polecenie, ażeby stolicy apostolskiej przedstawił obszernie konieczność tego kroku.

Sejm duński zebrał się znowu dnia 20. b. m. w Kopenhadze Król potwierdził projekt konstytucyi rady państwa; i dnia 21. b. m. miano przedłożyć ten projekt sejmowi. Minister finansów przedłożył sejmowi zaraz na pierwszem posiedzeniu projekt ustawy względem taxy stemplowej od zagranicznych obligacyi i papierów publicznych.

W Paryżu utrzymują teraz głosy półurzędowe, że wiadomość *o adoptowaniu Augustyna Iturbide* przez Cesarza mexykańskiego jest prawdziwą. Zaprzeczenie dziennika *Mem. diplomatique* miało się odnosić tylko do wiadomości, jakoby Cesarz Maxymilian $2^1/_2$ letniego wnuka pierwszego Cesarza mexykańskiego ogłosił oraz lub obrał następca tronu. To ostatnie doniesienie jest fałszywe, gdyż monarcha tak młody, jak Cesarz Maxymilian, może jeszcze mieć własne dzieci i niemógłby przeto w podobny sposób uprzedzać przyszłych wypadków.

O przytłumieniu *powstania murzyńskiego na wyspie Jamaice* nadeszły teraz obszerne doniesienia. Że powstanie to było skutkiem uciemiężenia, niepodlega to już żadnej wątpliwości; tem bardziej zaś oburza okrutny sposób, w jaki obchodzą się z pojmanymi murzynami. Polityka angielska splamiła się znowu, podobnie jak przy utłumieniu powstania Sepoyów. Zdania dzienników angielskich są rozmaite. *Times*, *Post* i *Herald* pochwalają zupełnie sposób przytłumienia buntu; zaś *Daily News* i *Stas* oburzaja się na postępowanie angielskich władz cywilnych i wojskowych. *Post* powiada, że murzyni niezasługują na wolność i muszą być przemocą trzymani w karbach. *Daily News* odwołuje się do uczucia honoru ludu angielskiego i kończy temi słowy: „Wiadomości z Jamaiki donoszą, że szalona żądza krwi, którą potępiamy u dzikich, może owładnąć także angielskie serca, i że oficerowie angielscy zupełnie tak jak Indyanie lub kozacy są w stanie zapomnąć o przykazaniu łaski i sprawiedliwości. Żądamy w imieniu tego wszystkiego, z czego dumni jesteśmy jako Anglicy, ażeby te krwawe sceny zostały zaprzeczone, ażeby zarządzono bezstronne śledztwo, i ażeby tych ludzi, którzy ściągają na nas wzgardę cywilizowanego świata, wydalono ze służby narodowej, jeżli niemożna inaczej ich ukarać."

Zdaje się, iż Hiszpania przez blokadę portów chilijskich che tylko wymusić na republice chińskiej pewną sumę pieniędzy, których Hiszpania tak bardzo potrzebuje. Udało się jej to w Peru. Że zaś Stany zjednoczone stawać chcą w obronie republiki chilijskiej, przeto Cesarz Napoleon wdał się w tę rzecz i Hiszpania od niesłusznych swych pretensyj odstąpić będzie musiała. Republika zaś chilijska z całą siłą przeciwko Hiszpanii wystąpić chce. Kongres odrzucił ultimatum admirała hiszpańskiego i postanowił wydać wojnę Hiszpanii. Uchwalono pożyczkę 20 milionów dolarów i dano rządowi nieograniczone upoważnienie do rekrutowania wojska; okręty też budować mają. Wszystkie stronnictwa stanęły za rządem; handel w zupełnej jest stagnacyi, do banków natłok był wielki i wiele banków musiało wypłaty zawiesić, tak 12. kongres wydał im pozwolenie do emitowania $1^1/_2$ miliona dolarów w banknotach. Flota hiszpańska składa się z dwóch fregat i łodzi jednej działowej, które blokują Walparaiso, fregata „Blanca" blokuje Kalderę, fregata „Berenguala" blokuje Kokwintę, prócz tego jest jeden statek transportowy hiszpański i jeden aviso. Kupcy zagraniczni prosili konzulów i posłów swoich o bronienie ich interesów, nie było jednak obecnego żadnego admirała w obec tych wypadków w Walparaiso. Ciało dyplomatyczne doręczyło jednak admirałowi hiszpańskiemu protestacyę przeciwko blokadzie, jako popartej niedostatecznie. Na protestacyę takową nie ma dotąd odpowiedzi. Przed Kalderą zabrała flota hiszpańska dziesięć statków chilijskich.

Zdaje się, iż rewolucye ustaną w południowej Ameryce. Rewolucya w Peru zamiera. Szeregi rewolucyonistów przerzedzają się przez dezercyę, przywódcy sami kłócą się między sobą. Spodziewać się można, iż całe powstanie w Peru w krótce stłumione będzie.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 22. listopada. *Hasło* wczorajsze zawiera następujący uwagi godny artykuł:

Akt wysokiej łaski monarszej, jakim jest uwolnienie więźni naszych, między którymi znajdują się mężowie najpopularniejsi w kraju, był dla miasta Lwowa dniem żywej radości. Najwybitniejszym objawem tego błogiego uczucia była świetna wieczorna iluminacya, która powstała bez żadnej agitacyi, bez żadnego poprzednio porozumienia się między pojedyńczymi obywatelami, bo każdy czuł z własnego popędu potrzebę objawienia swej radości z powrotu ukochanych osób na łono rodziny i kraju a wdzięczności dla panującego monarchy.

Akt ten, jak to już wczoraj powiedzieliśmy, zamknął jednę z bolesnych ran kraju i wzmocnił węzły nasze z tronem. Odtąd ustaną niedowierzania i nieufność między narodem naszym i rządem.

Szczerze, bez żadnej myśli wstecznej, pragniemy rozwijać się na drodze legalnej, pogodzić tradycye, potrzeby i uczucia nasze z interesem państwa. Być może, że na drodze jaką iść pragniemy, zajść mogą nieporozumienia, może nie raz rządowi wymagania nasze będą się wydawać za przesadzone, a ustępstwa nam poczynione za niedostateczne, w niczem to jednak wierności naszej poddańczej nadwerężyć nie zdoła, jak z drugiej strony spodziewamy się, iż to nie zmieni uczuć monarchy dla nas.

Od czasu ostatniego powstania w Polsce, nastąpił stanowczy zwrot w opinii publicznej, akt teraźniejszy cesarskiej łaski, stanie się cementem w tej nowej budowie naszej przyszłości. Mamy mocną nadzieję, że wzajemnego zaufania nic na przyszłość zamącić nie zdoła, rząd nie będzie żałował wyświadczonej nam łaski, a my obranej drogi. Przy tej uroczystej sposobności jeszcze raz oświadczamy, że kraj na zawsze zrywa z rewolucyą. Tylko nieprzyjaciele kraju naszego i wysokiego rządu, w których interesie jest siać ustawicznie nieufność i niezgodę, będą nas jeszcze śmieli posądzać o nieprzyjaźne uczucie. Nawet tam, gdzieby zagrożone nasze interesa zmusiły nas do chwilowej opozycyi przeciwko zamiarom rządu, nawet wtedy nie będzie wolno nikomu naszej wierności podejrzywać. Będzie o nas najwięcej powiedzieć można, jak o opozycyi angielskiej: że jesteśmy najwierniejszą opozycyą Jego cesarsko-królewskiej apostolskiej Mości.

Akt łaski oprócz wielkiej doniosłości na całą naszą przyszłość polityczną, bezpośrednio wywrze natychmiast swój wpływ na czynności sejmowe. Jakkolwiek wszyscy w kraju potępiają myśl systematycznej opozycyi, los więźniów naszych nie byłby reprezentacyi krajowej obojętnym. Mogłoby to zaraz na wstępie wywołać nieporozumienia i zawikłania, które teraz wysoką łaską monarszą i przezornością doradzców korony szczęśliwie usunięte zostały.

Uproszczone zostały przez to czynności sejmowe. Kraj zaspokojony w uczuciowych sprawach nie będzie niczego innego wymagał od sejmu, jak poświęcenia się jego zupełnie utilitarnym kwestyom.

Wykluczy on ze swoich obrad wysoką politykę, a zajmie się tem, co w obecnych okolicznościach uczynić się da, i uczynić można. Praca go w tym kierunku czeka nie mała. Kraj o ile to w jego możności jest, pragnie mu ułatwić zadanie, uczynił to już poniekąd, starając się opróżnione krzesła poselskie obsadzić ludźmi fachowymi i umiarkowanymi, resztę w swoim czasie dokona. Dziennikarstwo ze swojej strony trudności mu nie nasunie. Żaden sejm pod takiemi szczęśliwemi auspicyami jeszcze się nie rozpoczynał. Oczekiwania kraju tym razem zapewnie zaspokojone zostaną. Uda nam się przecie jak sądzimy rozstrojowi w stosunkach naszych społecznych i ekonomicznych raz koniec położyć. Gdzie wszystkie czynniki narodowego i politycznego życia ożywione są najlepszemi chęciami, tam dobrych skutków uczciwej pracy spodziewać się można.

Kraj przyjdzie w końcu do odpowiedniego potrzebom swoim statutu krajowego, powiatowego i gminnego, zajrzy w urządzenia szkolne, obmyśli środki podniesienia rolnictwa, które u nas na niskim stopniu stoi, tak że nawet pod tym względem z innemi krajami monarchyi w porównanie iść nie może, mimo, że gleby urodzajnej mamy podostatkiem, a na brak rąk także bardzo uskarżać się nie możemy; mianowicie pracować będzie nad podniesieniem kredytu przez zaprowadzenie banków rolniczych po obwodach, a kas oszczędności po miastach i miasteczkach, a nawet po wsiach o ile to być może. Obmyśleć środki przeciwko lichwie, która pożera pracę rolnika i rzemieślnika, to wielkie zadanie reprezentacyi krajowej i temu poświęcić ma całą swoją troskliwość. Kraj postara się i tutaj o to, aby na wakujące jeszcze poselskie miejsca wybrać kogoś, coby obznajomiony był dobrze z podobnemi instytucyami w Anglii, Francyi i Niemczech, aby od razu praktycznie wziąść się można do dzieła, a nie błąkać po manowcach.

Po długich latach może przecie nam zejdzie jutrzenka lepszej przyszłości. Tylko wspólnemi siłami idźmy do wielkiego dzieła. Łaska monarchy, której dowody otrzymaliśmy teraz i najlepszemi chęciami dla nas ożywiony rząd obecny, wspierać nas będą w tej ważnej i brzemiennej w przyszłość pracy naszej.

Kraków, 21. listop. *(Radośna manifestacya.) Krak. Ztg.* pisze: Najwyższy akt łaski został tu przyjęty z najszczerszą radością. Wiadomość o tem obiegała już przed południem jako niepewna pogłoska, która jednak wkrótce stała się zupełną radośną pewnością. Radość ludności wyraziła się wieczorem improwizowaną iluminacyą miasta, której wprawdzie zbywało na transparentach (z wyjątkiem przezrocza na gmachu teatralnym, przedstawiającem herb miasta) i na innych kosztownych przyrządach, ale która dla tego miała większą wartość, iż była zupełnie dobrowolna. Z wielu stron słyszeliśmy, że łączono amnestyę z uroczystością imienin Najjaś. Pani, ponieważ najwyższe pismo odręczne było wydane w wilię tej uroczystości. Przejęta radością ludność upatrywała w dekrecie amnestyi upominek na imieniny, który łaskawa Monarchini uprosiła sobie od dostojnego małżonka. Pogłoska zasługuje na uwagę przynajmniej jako nowy dowód, że lud uwielbia w miłościwej Cesarzowej dobrą matkę ojczyzny, reprezentantkę łagodności i łaski na wzniosłym tronie.

Czas z dnia wczorajszego pisze: Dziś w południe delegacya z obywateli tutejszych tak miejskich jak wiejskich złożona, której przewodniczy prezes towarzystwa rolniczego hr. Henryk Wodzicki, udali się do radzcy nadwornego p. Merkla, aby na jego ręce jako naczelnika tej części kraju złożyć podziękowanie dla Jego c. k. Apost. Mości za udzielony akt łaski i wyrazić nadzieję lepszej przyszłości kraju, której najpewniejszą rękojmią jest usposobienie monarsze.

Wiedeń, 21. listop. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najj. Pan przybył wczoraj o godzinie 9. przedpołudniem z Schönbrunnu do Wiednia i o godz. 10 przed powszechnemi audyencyami przyjmował pana ministra stanu hr. Belcredi i pana ministra hr. Mensdorffa. Do godziny 12. Najj. pan udzielał audyencye powszechne. Podczas tychże tawernik węgierski Senneyey i biskup Simor byli przyjmowani na osobnej audyencyi. W południe Jego ces. Mość odbierał relacye pp. ministrów, przyjmował hr. Esterhazy i hr. Majlatha. Następnie przyjmował jenerała adjutanta księcia Alexandra heskiego, hrabiego Rotzmann, który tu przybył predwczoraj zrana, nareszcie po godz. 2. odjechał do Schönbrunnu. Tawernik Sennyey i biskup Simor byli zaproszeni do stołu dworskiego.

W c. k. akademii Theresianum obchodzono uroczyście imieniny Najjaśn. Pani. O godzinie 9tej przed południem korporacya nauczycieli i wychowawców z przełożonym na czele znajdowała się wraz z młodzieżą akademicką w kaplicy na uroczystem nabożeństwie. Celebrował prałat ks. Józef Holzinger z liczną asystencyą. Po nabożeństwie odśpiewano hymn ludu.

Celem zaprowadzenia dalszych oszczędności Najjaśn. Pan pozwolił rozwiązać kompanię inżynierów w zakładzie wychowawczym wojskowym, w St. Pölten z końcem bieżącego roku szkolnego, przenieść instytut kadetów z Fiume do St. Pölten, a gmach instytutu kadetów w Fiume odstąpić c. k. marynarce.

Peszt, 19. listopada. Chociaż każdy przekonany jest, iż rozprawy nad stosunkami prawno-politycznemi przedewszystkiem innem sejm zajmować będą i długo potrwają, to jednak w kółkach prywatnych zajmują się kwestyą żydowską tak żwawo, jak gdyby chciano wywierać parcie na debaty parlamentowe. *M. Sajto* zamieścił wczoraj w tym przedmiocie artykuł bardzo liberalny, który *Pester Lloyd* powtórzył i który w ogóle bardzo dobrze przyjęty został. O kwestyi żydowskiej wspomniał też z naciskiem Dr. Ignacy Herscheles w mowie na pochwałę Jakóba Kerna, w przeszłym roku zmarłego, którą miał w lokalu Magiar Izraelita Eglet przed liczną publicznością różnych wyznań. Jakób Kern był to kupiec żydowski, który wiele zasług położył około miasta Pesztu. Pomiędzy słuchaczami był także baron Józef Eötvös. Chociaż zaś opinia publiczna całego kraju sprzyja załatwieniu kwestyi żydowskiej w duchu liberalnym, to jednak odzywają się liczne głosy za zaprowadzeniem ślubów cywilnych, jako koniecznego warunku emancypacyi żydów, co zapewne będzie też traktowane na sejmie węgierskim, jeżeli porządek dzienny nie rozdzieli obie te kwestye zarówno ważne, jednak w żadnym związku ze sobą nie zostające. — Dziś odbyły się wybory w Budzie, pp. baron Eötvös i Piotr Rath wybrani zostali jednogłośnie deputowanymi dwóch okręgów wyborczych tamtejszych. — Na uroczystość otwarcia akademii węgierskiej rozesłane będą zaproszenia do wszystkich tych, co się dołożyli do składek na cel akademii sumą przynajmniej 100 reńskich. Takich zaś osób jest przeszło 1000. — *Gazeta Szegedyńska* donosi, że handel zbożowy i transport zboża doszedł tam do wielkich rozmiarów. Pociągi towarowe kolei żelaznej tak są zajęte transportem zboża, iż wszystkich innych towarów koleją żelazną na teraz przesełać nie można.

Klausenburg, 20. listopada. *(Otwarcie sejmu krajowego.)* Siedmiogrodzki sejm krajowy został dziś otwarty przez upoważnionego do tego celu komisarza królewskiego c. k. fml. hrabiego Crenneville. Prezydent sejmu krajowego baron Kemeny miał mowę, w której skreślił stan od roku 1791 do 1848. Reskrypt królewski był odczytany we wszystkich trzech językach krajowych, wśród okrzyków na cześć Najjaśn. Pana.

Komisarz królewski fml. hrabia Crenneville miał przemowę w języku węgierskim, w której wezwał do jednomyślnej obrady w duchu pojednawczym i powzięcia uchwał dla dobra wszystkich ludów monarchyi, których miliony oczekują rezultatu rozpraw.

Następne posiedzenie odbędzie się, skoro komisya weryfikacyjna ukończy swoje prace. Po południu wszyscy członkowie sejmu krajowego byli zaproszeni na ucztę do komisarza królewskiego.

Zagrabie, 20. listopada. *(Czynności sejmu krajowego.)* Komisye weryfikacyjne ukończyły swoje prace. Teraz nastąpi mianowanie komitetu centralnego do zbadania rezultatu obrady wszystkich wydziałów, nim takowe będą przedłożone sejmowi krajowemu.

Drugie posiedzenie sejmu krajowego odbędzie się w przyszłą środę.

Zasady programu samodzielnego stronnictwa narodowego do załatwienia pierwszej propozycyi królewskiej są:

1. Utrzymanie jednolitego stanu całej monarchyi i tejże w jej stanowisku jako głównego mocarstwa.

2. Zasadnicze uznanie wspólnych spraw do wspólnego traktowania tychże według konstytucyi.

3. Uchwalająca ogólna reprezentacya całej monarchyi oparta na jednakowo uprawnionej reprezentacyi wszystkich do tego celu powołanych czynników i rząd wspólny tejże reprezentacyi odpowiedzialny.

4. Celem wypracowania projektów ustaw ma być z pośrodka zagrabskiego sejmu krajowego wysłana deputacya do Najjaś. Pana, która będzie działać w porozumieniu z takąż deputacyą węgierskiego sejmu krajowego.

5. Rezultat obrad wzajemnych przedłoży sejm węgierski Jego ces. Mości do udzielenia sankcyi.

6. W razie, gdyby się ostateczne załatwienie tych kwestyi nie powiodło, natenczas uchwały sejmu krajowego w tej sprawie powzięte, nie mają pociągać za sobą żadnych skutków co do politycznych praw tych królestw.

Niemcy.

(*Sprawa uznania Włoch ze strony Saxonii.*) Co się tyczy uznania „Królestwa włoskiego" ze strony saskiego rządu z powodu projektowanego traktatu handlowego przynoszą dzienniki niemieckie następujące szczegóły, które bez dalszych uwag tu zestawiamy:

Potwierdza się — pisze *Kreuz Ztg.* — że królewsko-saski rząd wyraził gotowość swoją względem przystąpienia do zawarcia traktatu handlowego z Włochami.

Zeidler. Corresp. powiada z tego powodu: „Możemy zapewnić, i organa saskiego rządu przyznają to pewno, że na to postanowienie nie wywierał rząd pruski żadnej presyi. Owszem zdaje się, że rząd saski przyszedł sam do tego chwalebnego poznania, iż wypada mu uwzględnić głos przemysłowców Saxonii, którzy pragną gorąco otwarcia targowicy włoskiej. Można się spodziewać, że także inne rządy związku celnego nie będą mogły dłużej opierać się temu przekonaniu."

Na to wszystko oświadcza *Dresd. Journal* co następuje: „Dzisiejsze dzienniki berlińskie (z wyjątkiem Statsanzeigera) zawierają następujące telegraficzne doniesienie:

Wejmar, 16. listopada. *Weim. Ztg.* donosi, że król. saski rząd wyraził w Berlinie gotowość swoją do zawarcia traktatu handlowego z Włochami i uznania tym sposobem Włoch. Rząd pruski wątpi jednakże, czy Włochy przystaną na to śród takich stosunków.

Wkrótce zajmiemy się bliżej przedmiotem tego doniesienia, a dziś nadmienimy tylko, że król. saski rząd istotnie poruszył w najnowszym czasie u rządu pruskiego kwestyę zawarcia traktatu handlowego z Włochami, i to z oświadczeniem, że z jego strony nastąpi ratyfikacya tego traktatu w formie najdogodniejszej dla rządu włoskiego, i że o wątpliwościach, jakie podług powyższego telegramu ma żywić w tym względzie rząd pruski, nie wiadomo tu nic zgoła."

Kronika.

„Gazeta narodowa" ogłasza następujący List otwarty hr. **Agenora Gołuchowskiego** do jego wyborców we Lwowie, w Nowym Sączu, w Stryju, w Złoczowie i w Zaleszczykach:

„Usługom kraju oddany, najcenniejszą część istnienia spędziłem w mieście rodzinnem, w pośród drogich sercu memu rodaków, gdzie wsparty życzliwością ziomków, nie jednę troskę przebolałem, pracując około wspólnego nam dobra, a jeżelim pomimo cierpkich nieraz zawodów nie ustawał w podjętych trudach, krzepiłem się nadzieją lepszej przyszłości, lecz party prądem przeciwnych mi dążności, ustępując pole walki bieglejszym odemnie szermierzom, w domowem zaciszu znalazłem spokój i wytchnienie. A wolny od próżności i nie chciwy czczych dostojeństw, radbym w kole rodzinnem żywota dokonał.

Ale zaszczycony Waszem zaufaniem, pomny oraz na obowiązki prawego syna ojczyzny, z uczuciem rzewnej podzięki ulegam woli bratniej i staję na stanowisku mi wskazanem, w pośród koła poselskiego, przyjmując ofiarowany mi mandat stołecznego miasta naszego, którym poważni obywatele tego odwiecznego grodu, skroń ziemianina uwieńczyć raczyli, pomimo że we własnem kole posiadają znakomitych i dobrze krajowi zasłużonych mężów. Upatrujmy przeto w tym objawie wielce pożądane spłynienie dwóch społecznych żywiołów, które aczkolwiek będąc dziećmi wspólnej nam matki, niedawno co jeszcze kroczyły w sprzecznych sobie kierunkach.

Winienem oraz wynurzyć podziękę wszem wyborcom miasta Lwowa, jednym za objawioną mi życzliwość, w czasie walki wyborczej, drugim zaś za dane mi ostrzeżenie; albowiem w życiu publicznem należy czujną oględnością badać objawy ścierających się dążności, i w duchu bratniej miłości dążyć ku wspólnej zgodzie.

Pisałem w Skale d. 19. listopada 1865. Agenor Goluchowski."

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie się dziś o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej z następującym porządkiem dziennym: 1) Wnioski Sekcyi V. w sprawie fundacyi ś. p. biskupa Głowińskiego na rzecz synów mieszczan lwowskich. Spr. radny p. dr. Juliusz Kolischer. 2) Zdanie syndyka miejskiego w sprawie dotacyi szkoły parafialnej w Zubrzy. Spr. radny ks. Ostrowski. 3) Wniosek o wystawienie wieży strażniczej na 3ciej dzielnicy. Spr. radny p. Maniecki. 4) Podania o przyjęcie do gminy i nadanie obywatelstwa. Spr. radny p. Jabłoński. 5) Reskrypt c. k. ministerstwa w sprawie kosztów restauracyi szpitala Pijarów. Spr. radny p. dr. Maciejowski. 6) Urządzenie ogrodu dla rekonwalescentów przy szpitalu powszechnym. Spr. radny p. dr. Maciejowski. 7) Wydanie pozwu o sumę 1194 zł., intabulowaną na realności 294 m. Spr. radny p. dr. Landesberger. 8) Zdanie sekcyi IV. w przedmiocie czynszów kwater c. k. oficerów. Spr. radny p. dr. Gębarzewski.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Ciężkie obrażenie ciała. D. 21. b. m. skazany został Michał **Palucha**, właściciel realności w Zaszkowicach pod Gródkiem, 43 lat liczący, żonaty, obrz. gr. k., już karany za obrazę honoru, na 1 miesiąc więzienia (prok. proponowała 6 miesięcy) za złamanie własnej żonie palca skazującego, posprzeczawszy się z nią w sierpniu b. r. (prezyd. radca sądu kraj. p. Ortyński, oskarz. zastępca prok. pań. p. Buszak.)

Oszczerstwo. Antoni **Konczur**, zwany Kossuth, wyrobnik ze Lwowa, 54 l. liczący, obrz. rz. k., już karany za kradzież, został skazany dnia 21. b. m. za oszczerstwo na 1 rok ciężkiego więzienia. Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. (Prezyd. radca sądu kraj. p. Ortyński, oskarz. zastępca prok. pań. p. Piasecki, obrońca p. adw. kr. dr. Natkis.)

(Dziecko wykradzione.) Żebraczka około 40 lat licząca, imieniem Olusia, mająca pochodzić z Staruni w powiecie Sołotwińskim, wykradła podstępem na wiosnę b. r. w Nadwornie dziewczynę 2letnią imieniem Jewkę i z nią zniknęła. Dziecko ma włosy jasne, oczy ciemne, twarz okrągła, na brzuchu i lewej nodze znaki z poparzenia.

(Pożary.) W **Stańkowy** w powiecie Żurawieńskim w nocy z 1. na 2. b. m. spalił się dom z budynkami gospodarskiemi i zapasami zboża. Szkoda wynosi około 200 zlr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W **Manastercach** w tymże powiecie d. 7. b. m. spaliło się 5 domów włościańskich z budynkami gospodarskiemi i częścią zapasów zboża i siana. Szkoda wynosi 1500 zlr. Ogień miały zapuścić dzieci bawiące się siarnikami.

W **Włodzimircach** także w powiecie Żurawiańskim d. 12. b. m. spaliło się 2 domy z budynkami gospodarskiemi i zapasami siana. Szkoda ma wynosić około 1200 zlr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

(Wieża dominikańska.) Wzbogaciło się nasze miasto tego roku nową budową, jest to wieża dominikańska, którą klasztor OO. Dominikanów ku umieszczeniu dzwonów wystawił.

W początku zeszłej wiosny rozpoczęto budowę, która nadzwyczaj szybko postępowała, tak że ku końcu września wieża pokryta została i dzwony w niej umieszczono, a w dzień 1. października jako odpustu u OO. Dominikanów pierwszy raz w nowej dzwonicy dzwoniono.

Wieża sama nie dawno po zdjęciu rusztowań w całości nam się okazała i miły widok sprawia, albowiem budowa piękna, powierzchne udekorowanie gustowne, a miejsce w którem postawiona, bardzo korzystne, gdyż w tej pozycyi wieża już z ulicy dykasteryalnej w całej okazałości występuje i niejako godło kościoła dominikańskiego, który niestety domami zasłoniony, tworzy.

Nam Lwowianom, którzy się wzrostowi tej wieży przypatrywaliśmy, wydaje się niejako jak gdyby oddawna istniała — bo też harmonia całej budowy przez nią wcale nie ucierpiała, przeciwnie wspaniałość budowy kościoła dominikańskiego podniesioną została.

Należy klasztorowi OO. Dominikanów z tej przyczyny wdzięczność, albowiem obok celu religijnego, przyczynił się tą budową wielce ku upiększeniu ważnego punktu miasta naszego, podał w czasie tak trudnym o robotę sposobność licznym rzemieślnikom do zarobkowania i dał dowód prawdziwej wspaniałomyślności, wyprowadzając własnym znacznym kosztem budowę li ku upiększeniu świątyni celem umieszczenia tak dawno już bez użytku stojących dzwonów.

Na szczególne wdzięczne uznanie zasługuje w tym względzie teraźniejszy przełożony klasztoru W. ks. przeor Jarzębiński, który prawdziwie szczytną myśl tej budowy powziął i wykonał, niemniej należy się też uznanie zasług c. k. inżyniera p. **Mösera**, który tę budowę tak pięknie i w tak krótkim czasie przeprowadził.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Brzeżany, 19. listop. Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie b. m. były następujące na targach w obwodzie Brzeżańskim.

	Miejsce targu:											
	Brzeżany		Bóbrka		Bursztyn		Chodorow		Kozowa		Podhajce	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	50	4	.	3	50	4	.	2	25	3	45
„ żyta . .	2	70	3	.	2	50	3	.	2	50	2	80
„ jęczmienia .	1	80	2	50	1	80	2	.	1	75	1	90
„ owsa . . .	1	20	1	50	1	10	1	.	1	.	1	20
„ hreczki . .	2	50	2	50	.	.	2	40	2	25	2	60
„ kukurudzy .	.	.	.	.	3	.	.	.	.	.	3	20
„ ziemniaków .	1	20	1	20	1	10	1	40	.	.	1	20
Cetnar siana . . .	1	.	1	50	1	20	1	50	1	10	1	50
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu		.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	6	.	6	.	5	30	7	.	6	72
„ „ miękkiego	4	.	5	.	5	.	4	10	5	50	.	.
Funt mięsa wołowego	.	9	.	8	.	7	.	8	.	9	.	8
Mas okowity . . .	.	70	.	44	.	39	.	47	.	45	.	45

Ostatnia poczta.

Peszt, 21. listopada. Baron Eötvös powiada w przemowie do swoich wyborców, że ma wielką nadzieję, iż sejm krajowy spełni zadanie, od którego zawisła pomyślność Węgier, potęga państwa i wolność ludów.

Sztokholm, 20. listopada. Projekt reformy zostanie rozstrzygnięty zapewnie 6. grudnia. Partya reformy w izbie panów wzrasta z każdym dniem. Uniwersytet w Upsali przyłącza się do manifestacyi adresowej.

Bruxela, 21. listopada. Naznaczone na dziś przybycie Króla Leopolda zostało znowu odłożone na dzień 23go b. m. Królowa Wiktorya przysłała tu dla dokładnego zbadania słabości Króla swojego przybocznego lekarza Dra. Jennera.

Hamburg, 21. listopada. *Hamb. Nachr.* zawierają telegram z Flensburga, który donosi, że urząd policyjny rozwiązał skutkiem wyższego nakazu stowarzyszenie szlezwicko-holsztyńskie i związek towarzyszów broni w Flensburgu.

Nowy York, 11. listopada. Prezydent Johnson oświadczył, że przyjęcie zniesienia niewolnictwa jest koniecznym warunkiem zupełnego wstąpienia Stanów południowych napowrót do unii. — Wihtz został obwieszony.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. listopada.

Hotel George: PP.: Hr. Dzieduszycki Izydor, z Izydorówki. — Hr. Dębicki Władysław, z Krakowa. — Bormann Jan, z Warszawy. — Morawski Konstanty, z Nahorzec. — Obertyński Leopold, z Stronibab. — Rogaliński Wincenty, z Sędziszowa. — Skrzyński Ignacy, z Strzyżowa. — Ks. Sanguszko Władysław, z Tarnowa. — Hr. Wodzicki Ludwik, z Tyczyna. — Cywiński Zenon, z Telacz.

Hotel Langa: Hr. Łączyński Henryk, z Dmytrowic. — Trzesztik Juliusz, c. k. porucznik, z Czerniowiec.

Hotel europejski: Papara Henryk, z Zubowmostów.

Hotel angielski: Nowaczyński Edward, z Dydiatycz. — Puchalski Narcyz, z Żurawicy.

Hotel krakowski: Cieniewicz Jan, z Jeryni.

Hotel Kulma: Kobierzycki Leon, z Czelatycz.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. listopada.

PP.: Wolfarth Karol, c. k. przełożony obwodowy, do Złoczowa. — Herlth Franciszek, do Gorajec. — Mierzyński Rafał, do Baryłowa.

TEATR.

Dziś (przed. niem.) „**Wie denken Sie darüber?**“ obrazek dramatyczny w 1 akcie; „**Schuld eines Mannes,**“ komedya w 3 aktach.

Jutro (przed. pols.) „**Dafnis i Chloe,**“ operetka w 1 akcie po raz pierwszy; „**Stara romantyczka,**“ komedya w 2 aktach.

Jutro w sali ruskiego domu narodowego *wielki muzykalno deklamatorski Koncert* na korzyść zubożałego artysty.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. listopada 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.57	— 0.1	87.3	południowy mi.	pochmurno
2. god. po poł.	326.40	+ 0.5	85.6	„ „	„
10. god. wiecz.	326.61	+ 0.2	85.7	„ „	„

Kurs Lwowski.

Dnia 22 listopada

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	11	5	16
Dukat cesarski	„ „	5	13	5	18
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	82	8	93
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	66	1	68
„ papierowy rosyjski	„ „	1	40	1	42
Talar pruski	„ „	1	61	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	67	03	67	58
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	70	32	70	82
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	30	70	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	67	95	68	62
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	186	50	188	58

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 22. listopada.

	złr.	kr.
5% Metaliki	65	—
5% pożyczka narodowa	67	85
Losy z 1860 roku	84	80
Akcye banku wiedeńskiego	776	—
„ „ kredytowego	159	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	107	60
Srebro	107	50
Dukat pojedyńczy	5	17

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. listopada.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	59.90	60.10
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.50	99.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	67.60	67.80
od kwiet. do paźd. po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	72.50	73.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	64.60	64.80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	64.60	64.80
dtto. po 4½%	56.50	57.—
dtto. „ 4%	50.25	50.75
dtto. „ 3%	37.75	38.25
dtto. „ 2½%	32.—	34.—
dtto. „ 1%	12.60	12.80
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	138.—	138.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	134.50	135.50
Przez. do wyl. z r. 1854	79.75	80.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100zł.	83.90	84.10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	92.—	92.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	76.50	76.70
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	60.—	62.—
„ „ „ 4½%	56.25	56.75
„ „ „ 4%	50.—	50.50
„ „ „ 3½%	43.25	43.75
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	55.—	57.—
„ „ „ 2¼%	50.—	51.—
„ „ „ 2%	44.—	45.—
dtto. z procent. za granicą „ 1¾%	39.—	40.—
„ „ „ 5%	71.50	72.—
„ „ „ 4½%	67.25	67.75
„ „ „ 4%	60.—	60.50
B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.		
Niższej Austryi	83.—	83.50
Wyż. Aust.	83.—	84.—
Salcburg	87.—	89.—
Czech	87.—	88.—
Morawii	81.—	82.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	86.50	87.50
Tyrolu	—.—	—.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	84.—	85.—
Węgier	69.—	69.50
Banatu Tem.	68.50	69.25
Kroacyi i Slawonii	71.50	72.50
Galicyi	68.75	69.50
Siedmiogrodu	64.50	65.25
Bukowina	67.25	67.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	66.—	66.50
Banat Temesz.	65.75	66.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	89.50	90.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	54.—	55.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	771.—	773.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	157.60	157.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	580.—	584.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	69.—	69.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1645.—	1647.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	173.80	174.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	167.—	169.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	125.—	125.25
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	186.50	187.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	70.—	72.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	152.50	153.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	110.50	111.—
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	696.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	241.—	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	138.—	142.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	441.—	443.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	215.—	217.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	390.—	395.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	260.—	265.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	368.—	370.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	92.40	92.60
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.15	88.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	67.—	67.25
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	77.—	77.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	—.—	81.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	75.—	76.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	109.—	109.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	99.50	100.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	91.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.75	89.25
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	84.—	84.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	90.50	91.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	91.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	87.—	88.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	116.—	116.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	76.—	77.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	21.—	22.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	62.—	66.—
Salma „ 40 „ „	25.50	26.—
Palfiego „ 40 „ „	21.50	22.50
Clarego „ 40 „ „	21.50	22.50
St. Genois „ 40 „ „	21.50	22.50
Windischgrätza 20 zł. „	16.—	17.—
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.25	11.75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	91.10	91.20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	91.10	91.20
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	81.10	81.10
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	43.—	43.10
Londyn za 10 ft. szt.	108.25	108.30
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	43.—	43.10
Marsylia za 100 fr.	43.20	43.25
Paryż za 100 fr.	43.30	43.30
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.18	5.20
dtto. pełnej wagi	5.18	5.20
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.73	8.74
Rosyjski imperyał	8.98	9.—
Talar związkowy	1.62	1.62½
Srebro	108.—	108.50
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.